

## **W 41 rocznicę ślubu mężowi poświęcam**

Wśród wrzawy ludzi, wśród skarg człowieka  
Wśród deszczu, słońca i różnych narzekań  
Cicho, we dwoje do przodu zmierzamy  
Z nadzieją, że drogę życia razem pokonamy

Zdarzyć się może, że przyjdzie chwila  
Kiedy nastąpi bolesne rozstanie  
To nadal w ciągłym upływie czasu  
Łza w oczach zawsze za drugim zostanie

Żal za kochaniem we wnętrzu więziony  
Ulecieć musi jak wolny ptak  
Komu potrzebny smutek co radość kruszy  
W życiu zostaje krzyża dobry znak.